

GŁOS NARODU

NR. 564. — ROK XXVI.

KRAKOW, CZWARTEK D. 23. LISTOPADA 1916

CENA ZA OGŁOSZENIA (INSERTY):

Zwyczajne: 1 wiersz petitowy lub jego miejsce K. —20
Za wiersz 1 petitowy układ liczb. lub tab. " —40
Nadesłane za wiersz petit. lub jego miejsce " —80
Nekrologi i zawiadomienia od wiersza petit. " 1—
Komunikaty pryw. po kronice od wiersza pet. " 1:50
Załączniki prospekty i cyrkularze, broszurki itp. dla zamiejscowych prenum. za 100 egz. " 2—
dla miejscowych prenumerat. za 100 egz. " 1—
Przy kilkukrotnym zamieszczeniu inserta, nadesłanego itp. udziela Administracja odpowiedniego rabatu.

PRENUMERATA „GŁOSU NARODU“ WYNOŚI, W KRAKOWIE W ADMINISTRACJI, MIESIĘCZNIE K. 3:80. KWART. K. 11— PÓŁROCZ. K. 21— ROCZNIE K. 40—

Za odnośnienie do domu w Krakowie, lub za przesyłkę pocztową do Austro-Węgier, N. i Królestwa Polskiego, dolicza się po 60 hal. miesięcznie. — Cena Nru wynosi w Krakowie Wydanie poranne 12 hal. Wydanie wieczorne 8 hal. Na prowincyi: Wydanie całodzienne 12 hal.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI: KRAKÓW, ULICA ŚW. TOMASZA L. 35. TEL. REDAKCYI 190. — ADMIN. I DRUKARNI 3344. — TELEGR.: „GŁOS NARODU“ KRAKÓW.

Manifest cesarza Karola

Wiedeń. (B. Kor.) Nadzwyczajne wydanie „Wiener Zeitung“ ogłasza w części urzędowej: Jego cesarstwo i królewska apostolska Mość raczył najtąskawiej wydać następujące odrębne pismo:

Kochany doktorze Koerber!
Z dniem dzisiejszym objąłem rządy i zatwierdzam pana, jakoteż resztę członków gabinetu austriackiego na ich stanowiskach.

Zarazem polecam panu, byś ogłosił dołączoną Proklamację do moich ludów.

Wiedeń, dn. 21. listopada 1916.

Karol mp. Koerber mp.

Do moich ludów!

Do głębi przyjęci i wzruszeni, stoję Ja i Mój Dom, stoją Moje wierne ludy u trumny szlachetnego panującego, w którego rękę przez prawie siedem dziesiątek lat spoczywały losy Monarchii.

Laska Wszechmocnego, która Go w latach wczesnej młodości na tron wyniosła, dała Mu także siłę, po przez najcięższe cierpienia ludzkie niezłomnie i niezłomie aż do późnego wieku starczego poświęcić swe życie obowiązkom, które Mu wytyczyły Jego wzniosły urząd panującego i Jego gorąca miłość ludów.

Jego mądrość, rozważa i opieka ojcowska stworzyły trwałe podstawy pokojowego współżycia i swobodnego rozwoju i poprowadziły Austro-Węgry z ciężkiej zawieruchy i z niebezpieczeństw przez złe i dobre dni, przez długie i błogosławiane czasy pokoju do tego szczytu potęgi, z którego dzisiaj wraz z wiernymi sprzymierzeńcami toczą walkę z nieprzyjaciółmi, którzy je otaczają.

Chodzi o to, by dzieło Jego dalej poprowadzić i ukończyć.

Wśród burzliwych czasów wstępuję na czele Tronu Moich przodków, który Mi Mój wzniosły Wuj w nieumniejszonym blasku pozostawia.

Cel jeszcze nie został osiągnięty. Nieprzełamany jest jeszcze obłęd nieprzyjaciół, którzy są-

dzą, że w dalszym oporze zdołają pokonać Moją Monarchię i jej sprzymierzeńców, co więcej zdruzgotać ich.

Wiem, że ludy Moje podzielają Moją niewzru-

stwie broni z wojskiem sprzymierzonym, i nadal przy łaskawej pomocy Bożej odeprze wszystkie ataki nieprzyjaciół i sprowadzi zwycięskie zakończenie wojny.



szoną decyzję przetrwania w waice aż do osiągnięcia pokoju, który zapewnia egzystencję Mojej Monarchii i gwarantuje silne podstawy jej niezamąconego rozwoju.

W dumnym oczekiwaniu wierzę, że moja bohaterka siła zbrojna, wsparta o pełną poświęcenia miłość ojczyzny Moich ludów i w wiernym brater-

stwie niewzruszona jest Moja ufność, że Monarchia, której stanowisko mocarstwowe zasadza się na prastarej, w godzinie niebezpieczeństw nowo przypięczonej nierozzerwalnej wspólności doli jej obu państw, wyjdzie z tej wojny zahartowana i wzmocniona wewnątrz i na zewnątrz, ufamy, że ludy Moje są przejęte myślą współprzynależ-

Cesarz Franciszek Józef I. a Polacy w Galicyi.

Gdy wstąpił na tron 2 grudnia 1848 r. wśród burzy, w odgłosie burzy, które sprowadziła na Austrię horyzont wiosna narodów, wszechwładnie objął w Galicyi obcy urząd, w obecnej mowie sprawczy, wydający rozkazy, obcy sędzia sądził w nieznajomości dla niej języku, obcy ludność, której język był językiem szkół, od najniższej, ludowej, do najwyższej, uniwersytetu. Nie czuł Polak, że po tej ziemi, po tej ziemi, która jego jest, jak jego ziemią jego ojców i dziadków.

A w chwili śmierci Jego ta Galicya rządzona Polacy, jej mieszkańcy sądzą, Polacy sędziowie, Polacy nauczycielami młodzieży, czy znajomości liter im czy wprowadzają na najwyższe szczyty wiedzy. Ta mowa rozbrzmiewa wszędzie, nie tylko jako język sądów do ludności, lecz i jako język wewnętrzny Polaków rządowej. Z tej ludności polskiej Galicyi wyrosła koncepcja odbudowania Polski w oparciu o tron i polskie legiony, które z Austrią się związały, oddane pod opiekę jej Cesarza.

Jakaż to długa droga od tych czasów, gdy na tron wstąpił Franciszek Józef I, aż do chwili obecnej, do 23 listopada! Na początku — stara Austrija, kołysząca się w swojej politycznej myśli sięgająca w wiek XVIII, dążąca za swój cel i zadanie przetwarzać Austrię w jednolite, niemieckie państwo, rządzone niemiecką

myślą, bez względu na narodowe dążenia różnorodnych narodów i szczepów, które w niem się przez bieg historycznych wypadków znalazły. Na końcu Jego rządów — Austrija, która pomocną dłoń podaje wskrzeszeniu państwa polskiego, zapowiada rozszerzenie praw Galicyi.

Przeprowadzenie Galicyi przez tę długą, trudną, najeżoną drogę, usmiecie warstwowemu, które rządziły nią, wdrożonych przez dziesiątki lat pojęć, a postawienie w ich miejsce nowych idei — to czyn potężny, wielki, który na zawsze połączy się z imieniem zmarłego Monarchy. W epoce, gdy zbudziła się do życia i zwyciężyła w zasadzie w Europie zasada państwa narodowego, zdawało się, że traci rację bytu monarchia, która narodowym państwem być nie może. Zbawiła monarchię ta idea nowa — państwa, które ma być oparciem dla różnych narodowości, choćby niektóre były tak małe i słabe, że państwa utworzyć nie mogą; ta idea pociągnęła i narody większe, które zrozumiały korzyści przynależenia do dużego mocarstwa, gdy jasnym się stało, że to mocarstwo zapewni im swobodny, na sprawiedliwości oparty byt narodowy. Ta idea zwyciężyła i w umysłach Polaków, których los do Austrii przylączył.

Nie zaraz po roku 1848 to się stało. Pierwsze objawy nowych myśli nie miały jeszcze wtedy się wcielić w życie na stałe. Dopiero lata 1859—1873 przyniosły w starciach jeszcze niejednokrotnych ostateczne nowe zasady ustalenie, na których już oparło się życie polityczne także Polaków. Odtąd ono już spokojnie popłynęło rzeką aż do lat ostatnich.

Nim przyszło do ugruntowania nowych zasad, nowej konstytucji w dyplomie październikowym 1860 ro-

ku, już w r. 1859 z zarządzenia władzy nakazano władzom politycznym w Galicyi używać w stosunku do ludności jej języka, polskiego lub ruskiego, a w następnym roku nowe rozporządzenia wprowadziły język polski i ruski jako języki, w których mają urzędować wszystkie władze i wszystkie sądy w stosunku do ludności, zależnie od jej narodowości. Usuwali się poczuli obcy urzędnicy, ich miejsce wreszcie zaczęli zajmować w szerokiej mierze Polacy. W rok później spolszczono częściowo krakowski uniwersytet.

Jeszcze nie była ukończoną przebudowa Austrii, która miała być też odbudową jej siły, podgrzyzioną ciasną myślą centralizacji i germanizacji, jeszcze po dyplomie październikowym Gohuchowskiego z 1860 r. patencie lutym Schmerlinga 1861 r. czekała Austrija na nową konstytucję, którą miał przynieść grudzień 1867 r. A jednak już tak pewną stało się rzeczą, iż w nowych ramach dla życia państwowego Polacy będą mogli żyć swobodnie, iż już sejm w r. 1861 mógł wypowiedzieć pamiętne słowa, iż Polacy przy Monarsze stoją i stać chcą „bez obawy odstępowania od myśli narodowej a z wiarą w posłannictwo Austrii“.

Konstytucja grudniowa 1867 r. nie zadowolila Polaków. Głosowali jednak za nią w uwzględnieniu potrzeb monarchii. Przed jej ogłoszeniem zyskała sankcję ustawa krajowa o języku w szkołach, przekształcająca szkołę ludową i średnią w Galicyi na polską, względnie ruską, otrzymała też Galicya — w myśl żądań sejm — radę szkolną krajową. Ale to zadowolilo Polaków nie mogło. Ich żądania sformułował sejm w rezolucji 28. września 1868 r. Wyodrębnienie Galicyi stało się ha-

KRONIKA.

WĘDARZYK KIESZONKOWY. Dziś we czwartek 66. Lukrecji. Jutro w piątek 66. Jana i Romana.

WĘDARZYK ASTRONOMICZNY. Wschód słońca o godz. 7 min. 06; zachód przypada o godz. 19 min. 41.

Kraków, 23. listopada 1916.

Woty ruch w mieście był znaczny, kawiarnie gdzie oczekiwano nadejścia wiedeńskich, jak to się dość często dzieje, zawieszono zostały dzisiaj wykłady i w szkołach wyższych. Dzień pogrzebu wicepr. Federowicz łączy się z dniem śmierci Monarchy uroczystości składają się na przynępowano cały ogół naszego społeczeństwa.

Wszystkie oczekujemy równocześnie wiadomości, w których się pogrzebów, które wypełnią lamy dzienników, nastrojonych na zgodny, smutny akord. Łączą manifestacje żałobne, rozłożone na dwa najbliższe dni. Zaraz flagi powiewają z wież kościołów, z licznych domów, gmachów rządowych i publicznych, ze szpitali wojennych obok chorągwi Czerwonego Krzyża, z licznych banków, instytucji i finansowych i hoteli.

Podnoszą z uznaniem, że władze centralne w tak krótkim dniu żałoby oświadczyły gotowość wszelkich ułatwień w sprawie sprowadzenia zwłok Mistrza naszego słowa do kraju. Przedstawienia w teatrach i wszelkie widowiska zostały zawieszono. Niemniej przynępowanie nam donoszą, panuje także we Lwowie, jak również w wszystkich miastach galicyjskich, gdzie po ważnej historycznej chwili, manifestach, które wstrząsnęły nas, w chwili uczucia, wieszczącymi spełnienie naszych nadziei, wchodzi od nas dobroliwy Monarcha, którego podpis widujemy na historycznych aktach, głoszących naszą samostojność. Żałoba nasza jest tak szczerą, jak szczerem był nasz stosunek, jaki łączył nas z cesarzem, pod którego panowaniem rozwinął się kulturalnie i gospodarczo kraj, odkryty przez niego po Jego stracie.

O godzinie 11. wieczór nadeszła z Wiednia depesza z korespondencyjnego przynosząca manifest monarszy cesarza Karola, na który wyczekiwano w mieście, z powodu spóźnionej pory nie było możliwym wyprzedzić nadzwyczajnych dodatków.

Z miasta.

KOŚCIÓŁ W DĘBNIKACH. Z Komitetu budowy kościoła tymczasowego w Dębnikach otrzymujemy następującą wiadomość: Władze Najprzew. Ordynaryatu: Z pisma Szanownego Komitetu z dnia 4 października b. r. powzięliśmy nader radoszą wiadomość, że w Dębnikach zawiązał się Komitet, który uznając, że zamierzona budowa pamiątkowej świątyni w Dębnikach, na którejto cel Rada miasta Krakowa przeznaczyła kwotę 100.000 koron, z powodu wojny i jej skutków w bliskim czasie dokonana być nie może, wziął sobie za zadanie przystąpić bezwzględnie do budowy tymczasowego kościoła w Dębnikach.

Nie od dziś patrzymy z boleścią na skutki braku kościoła i duszpasterskiej pracy na miejscu w tej dzielnicy zawiślańskiej Krakowa. Czyniliśmy też wszystkie usiłowania, by zaradzić temu brakowi i urzeczywistnić myśl powziętą już od lat kilku.

Skoro jednak stosunki tak się ułożyły, że wdziliśmy, iż to nie jest do osiągnięcia, musieliśmy poprzestać na wyznaczeniu osobnego kapłana dla pracy duszpasterskiej w Dębnikach przy kapliczce tamtejszej Ochronki. Ludzieliśmy się ani na chwilę, że skromna ta sala parafialna nie może wystarczyć dla kilku tysięcy ludności tej dzielnicy. Staraliśmy się też zaprzestaliśmy, iż z prawdziwą radością wdziliśmy, że Szanowny Komitet tamtejszym X. Ekspozytorem Karolem Słowackim podjął Naszą myśl i nie zrażając się trudnościami, jakie napotkać może, uchylił się w pomoc Bożą i ochotną pomocą mieszkańców postanowił przystąpić bezwzględnie do budowania tymczasowego kościoła w Dębnikach.

Nie wątpimy, że dzieło rozpoczęte przez Komitet skupienia wszystkich mieszkańców dzielnicy zawiślańskiej do jednej i ochotczej pracy.

Wiemy, że czasy obecne bardzo ciężkie, potrzeby kapłana wielkie, że więcej między tamtejszymi mieszkańcami, niż zamożnych, ale i ubogich, jeżeli ma serce miłośnika Boga gorące, odłożyć ze swego ubóstwa grosz wdobyty przyspieszyć wzniesienie choć tymczasowego przytułku, tej skarbnicy naszego szczęścia doczesnego. A ci wszyscy, co chętnie poniosą grosz zaprawny lub pracę ręk do budowy, nie tylko we własnym imieniu i wdzięczności potomnych będą mieć nagrodę, ale i ich przed Bogiem nie będzie zapomniana. Pan Bóg, którego żaden dalszy czyn nie czyni, który „ochotnego darowuje”, za hojność serca ich hojnością łask i darów ich zapłaci.

Na początek tego zbożnego dzieła przeznaczamy z własnych funduszy kwotę 10.000 koron i taką samą kwotę z darów Duszpasterstwa na budowę nowych kościołów. Za troskliwość o dobro duchowe mieszkańców dzielnicy zawiślańskiej wyrażamy Szanownemu Komitetowi i wszystkim dobroczyńcom podziękowanie, a dla rozpoczętej zbożnej pracy udzielić z głębi serca Naszego Arcypasterskiego błogosławieństwa.

† Adam Stefan.

Ważąc wzniosły cel na oku i chcąc poprzeć jego usiłowania, podejmujemy się zbierania składek na budowę kościoła w Dębnikach. Wszelkie datki można posyłać do Adm. Komisji naszego pisma.

KOMISJA APROWIZACYJNA MIEJSKA ukończyła dzisiaj wieczorem swoje obrady. Prócz zmiany taryfy masłowej na mięso i wyroby masarskie, o czym już pisaliśmy, komisja wysłuchiwała obszernego sprawozdania o budżetach kuchniach obywatelskich, przedłożonego starszego radcę magistratu Dra Sikorskiego, i przedłożyła nad tą sprawą obszerną dyskusję, której wynikiem jest postanowienie rozszerzenia istniejących kuchni i założenia nowych dla szerokiej warstw ludności.

St. rad. magistratu Dr Zawadzki referował sprawę o założeniu masarni miejskiej przy rzeźni podgórskiej dla zapewnienia wojennych kuchni obywatelskich, kosztem 10.000 koron. — Po dyskusji wniosek przyjęto. Prawa będzie ostatecznie zatwierdzone na najbliższym posiedzeniu Rady miasta.

Wicepr. Federowicz omówił obecny stan aprowizacji miasta, poczem przedstawił projekt nowej organizacji sprzedaży mąki celem usunięcia tak zwanych ognków. Według projektu, cały Kraków podzielony będzie na 30 rejonów tak, że na każdy sklep rejonowy przypadnie około 50 rodzin. Sklepy otrzymają szczegółowy wykaz osób, które w wyznaczonym dokładnie dniu będą uprawnione do zakupu mąki. Głowy gospodarstwa domowego otrzymają legitymację imienne koloru białego z wyszczególnie-

nim liczby osób będących na ich utrzymaniu, oraz ilości mąki, jaka na tę rodzinę przypada. W pierwszym tygodniu ważności kart chlebowych przypadnie na osobę pół kila mąki, w drugim tygodniu otrzyma publicznosc tylko pewną ilość mąki, a to w miarę zapasów. Kto w oznaczonym dniu nie pobierze racji mąki, utraci prawo jej nabycia. Od sprzedaży tej wyłączeni będą ci wszyscy, którzy utrzymują mąkę za pośrednictwem konsumów i kooperatyw spożywczych. Osoby te jednak otrzymają analogiczne legitymacje koloru różowego. Konsumy będą im mogły sprzedawać mąkę tylko z temi ograniczeniami, jak sklepy miejskie. Rejony te wprowadzone będą od 10. grudnia b. r. Komisja po dyskusji projekt nowej organiza-

cy rozdziału mąki przyjęła. Następnie wicepr. Federowicz omówił sprawę zaopatrzenia miasta w kawę i mleko. Z kolei składali sprawozdanie rady miejskiej wydelegowani do nadzoru sklepów, magazynów i piekarni miejskiej, a wnioski przedłożone przekazano prezydentowi do rozpatrzenia. W końcu wicepr. Rolle omówił sprawę otwarcia nowych sklepów miejskich i to w każdej dzielnicy przynajmniej jednego, a w większych po dwa do trzech sklepów, tak, aby ludności umożliwili szybsze zaopatrzenie się w potrzebne artykuły żywności i zaproponował powiększenie liczby sklepów na razie do 22. Wniosek jednomyślnie przyjęto i posiedzenie zakończono.

† Cesarz Franciszek Józef I.

Zarządzenia pogrzebowe.

Wiedeń. (B. Kor.) Korespondencja „Wilhelm“ donosi: Zwłoki monarchy leżą jeszcze w komnacie, gdzie cesarz zmarł w zamku schoenbrunskim.

Po dokonaniu zabalsamowaniu w zamku zwłoki będą ustawione na katafalku. Dotąd przy zwłokach odprawiały księża modły. Dzisiaj wieczór w obecności bawiących tu członków najwyższego domu cesarskiego odbędzie się ciche nabożeństwo.

Przewiezienie zwłok do kościoła farnego w Zamku nastąpi prawdopodobnie w poniedziałek d. 27 bm. późnym wieczorem. W kościele farnym nastąpi eksponowanie zwłok cesarza. We wtorek d. 28 i środę 29 będzie dopuszczona publiczność. Dzień i godzina pogrzebu i złożenia zwłok w krypcie OO. Kapucynów nie są jeszcze ustalone. Prawdopodobnie pokropienie zwłok i pogrzeb odbędą się w czwartek dnia 30 bm. po południu. Uroczystego pokropienia zwłok dokona kardynał książę-arcybiskup dr. Piffł wśród wielkiej asystencji duchowieństwa w kościele św. Szczepana. Po pokropieniu zwłoki przewiezione będą do krypty cesarskiej w kościele OO. Kapucynów.

Z OSTATNICH CHWIL ŻYCIA.

Wiedeń. (B. Kor.) Franciszek Józef do późnego popołudnia przedwczoraj był w pełnej świadomości i okazywał żywe zainteresowanie dla wszystkich spraw. Cesarzowi podano jeszcze do wiadomości zajęcia Crajovy przez wojska sprzymierzone. Wiadomość ta napełniła monarchę widocznie zadowoleniem.

W poniedziałek przyjął cesarz uwiadomienie, że Papiież udzielił mu swego błogosławieństwa. Cesarz sam zażądał spowiednika i przyjął pociechy religijne.

Zwłoki cesarza spoczywają jeszcze na łóżku żelaznym w sypialni, całe aż po pierś przykryte kapą, na której złożono wielki bukiet, jaki dziś rano przyniosła arcyksiężna Marya Walerya. Rysy zmarłego monarchy mają wyraz spokojny. Przed łóżkiem ustawiono kłęcznik, na którym proboszcz zamkowy X. Seidl odprawia modły. W sali modli się także kilka zakonnic. Członkowie domu cesarskiego, przedewszystkiem arcyksiężna Marya Walerya, jawili się kilkakrotnie w ciągu przedpołudnia w komnacie żałobnej, by się pomodlili.

W nocy zebrała się komisja urzędu ochmistrzowskiego, aby ustalić ceremoniał uroczystości żałobnych. Jeżeli na podstawie ostatniej woli monarszej nie będą musiały być wydane inne zarządzenia, to zwłoki monarchy przewiezione będą z Schoenbrunnu do Burgu i wystawione w kaplicy zamkowej na katafalku a potem złożone w krypcie OO. Kapucynów u boku trumny cesarzowej Elżbiety.

SPISANIE AKTU ZEJŚCIA.

Wiedeń. (B. Kor.) Minister spraw zagranicznych bar. Burian wnet po zgonie cesarza Franciszka Józefa zjawił się w komnacie, gdzie monarcha skonał. O g. 11 w nocy znowu zjawił się w zamku schoenbrunskim, by w swym charakterze jako minister domu cesarskiego dokonać aktu spisania zejścia monarchy ze świata.

Do ludów Węgier!

Budapeszt. (B. Kor.) Nadzwyczajne wydanie dziennika urzędowego, które się wieczorem pojawiło, zawiera następujące zawiadomienie:

Jego cesarska i królewska apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące pismo odręczne.

Kochany hrabio Tiszal

Objąłem w dniu dzisiejszym rządy i potwierdzam pana i innych członków gabinetu węgierskiego na ich stanowiskach. Zarazem polecam panu, by ogłosił dołączoną proklamację do Mych ludów.

Wiedeń, dn. 21. listopada 1916.

Karol mp.

Koerber mp.

Następuje proklamacja równobrzmiąca z proklamacją ogłoszoną równocześnie w „Wiener Zeitung“.

ZWOŁANIE SEJMU.

Budapeszt. (B. Kor.) W klubie partii niezawisłości hr. Wojciech Aponyi podał do wiadomości, że wedle oświadczenia prezydenta izby posłów sejm w poniedziałek o g. 10 przed poł. zbierze się na posiedzenie żałobne.

Do wspólnych ministrów.

Wiedeń (B. Kor.) „Wiener Zeitung“ ogłasza w części urzędowej:

Jego cesarska i królewska apostolska Mość raczył wydać następujące pismo odręczne:

Kochany baronie Burian!

Z dniem dzisiejszym objąłem rządy i zatwierdzam

pana na jego stanowisku jako ministra mego domu i spraw zagranicznych.

Wiedeń, 21. listopada 1916.

Karol mp.

Burian mp.

Kochany baronie Burian!

Z dniem dzisiejszym objąłem rządy i zatwierdzam pana na jego stanowisku jako tymczasowego kierownika mego wspólnego ministerstwa skarbu, jakoteż na stanowisku szefa centralnego kierownictwa w prawach Bośni i Hercegowiny.

Zarazem polecam panu ogłosić dołączoną proklamację do Moich ludów.

(Proklamacja jest równobrzmiąca z temi, które zostały ogłoszone w Austrii i na Węgrzech).

Wiedeń, d. 21. listopada 1916.

Karol mp.

Burian mp.

Kochany jen.-pułkownik baronie Krobotin!

Objąłem z dniem dzisiejszym rządy i zatwierdzam pana na jego stanowisku jako ministra wojny.

Wiedeń, d. 21. listopada 1916.

Karol mp.

Burian mp.

Oddźwięk w Królestwie.

DEPUTACJA GŁ. KOMITETU RATUNKOWEGO.

Lublina. (B. Kor.) W imieniu głównego komitetu ratunkowego zjawiła się deputacja u jen. gubernatora, u szefa cywilnego i zastępcy ministra spraw zagranicznych hr. Hoenninga, aby złożyć kondolenację z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa I.

Podczas przyjęcia deputacji przemówił prezes Stęcki w następujący sposób: Świadomi ogromnej straty, jaką poniosła austro-węgierska monarchia wskutek zgonu swego władcy, wyrażamy niniejszem Waszej Ekszellency nasze głębokie współczucie, które jest tem bardziej uzasadnione, że zmarły cesarz przed całym czasem swego długiego panowania był zawsze aż do ostatniej chwili wobec narodu polskiego sprawiedliwym i Polacy, żyjący pod jego berłem, cieszyli się stale jego łaskawą opieką.

Na przemówienie to odpowiedział jen. gubernator, eksc. Kulk: Dziękuję panom za serdeczne wyrazy współczucia. Jego ces. i król. Mość był dla nas niedoścignionym wzorem ojcowskiej pieczołowitości i najwytrwalszej obowiązkowości przez co zawsze — i to w nadzwyczaj trudnych okolicznościach — starał się równomiernie o dobro wszystkich ludów swojej monarchii. To też wszystkie ludy monarchii, a więc i Polacy żywią w swych sercach uczucie najgorętszej wdzięczności dla zmarłego władcy.

W tej ciężkiej dla nas wszystkich godzinie jest dla mnie prawdziwą pociechą, że także Polacy tego kraju odczuwają w całej pełni, co zmarły monarcha u schyłku swego żywota dla nas zdziałał i że przez wyrażenie swego współczucia pomogą nam znosić naszą wielką boleść.

W imieniu miejscowego komitetu ratunkowego w Lublinie złożyli generalnemu gubernatorowi wyrazy współczucia prezes Bolesław Sekutowicz i Jan Turczyński.

Z GŁOSÓW PRASY.

Lublina. (B. Kor.) Wstrząsająca wiadomość nadeszła do Lublina przed godziną 2-gą w nocy. „Ziemia Lubelska“ wydała natychmiast nadzwyczajne wydanie, w którym między innymi pisze: Długie panowanie cesarza Franciszka Józefa było szczytem aktów sprawiedliwości i politycznej mądrości. Cesarz był niezłomnym zwolennikiem zasady przyznania jak najszerszych praw obywatelskich swoim poddanym, którzy nauczyli się w nim szanować i wielbić nie tylko władzę, ale najlepszego opiekuna i rzecznika. Polacy zamieszkujący Galicję, mają mu niezwykle wiele do zawdzięczenia. Pod jego berłem odzyskała Galicja prawa narodowe i cieszyła się stale wielkodusznym poparciem i zrozumieniem najżywniejszych potrzeb i interesów krajowych. Wyrazem tych uczuć, łączących Polaków w Galicji z osobą cesarza, był szereg aktów politycznych i manifestacji, jakie miały miejsce już w monarchii już w czasie wielokrotnych pobytów cesarza w Galicji. Polacy w ten sposób okazywali swą wdzięczność monarsze i rozumienie różnicy, jaka zachodziła między położeniem Galicji a innymi ziemiami polskimi.

Każdy z mężów stanu Galicji miał dostęp do cesarza i mógł śmiało przedkładać mu wszystkie życzenia społeczeństwa, w przekonaniu, że będą one zawsze wysłuchane, zawsze zrozumiane.

I w tych chwilach przełomowych wielkiej wojny światowej, które postawiły na porządku dziennym sprawę polską, wdziliśmy wszyscy, że mamy we władcy Austro-Węgier najczelniejszego obrońcę i przyjaciela.

Manifestacja Wydziału krajowego.

Białá. (B. Kor.) Wydział krajowy na spoczynku nadzwyczajnym posiedzeniu, odbytem d. 22 bm. w czelności pamięć Najmilszego Monarchy, cesarza Franciszka Józefa I. i wysłał do kancelarii gub.

binetowej pismo kondolencyjne celem złożenia go u stóp Tronu. następującej treści:

W głębokiej żałobie, w jakiej pograżył zgon Najmilszego Monarchy wierni ludy państwa, w ydział krajowy Galicji, Lodomerji wraz z Wielkim księstwem Krakowskim imieniem obywateli tego kraju pozwala sobie złożyć u stóp Najwyższego tronu wyrazy czci, hołdu i niezmiernego bólu.

W zmiennej kolei losów długoletniego panowania znalazły narody kraj nasz zamieszkujące w sp. cesarzu Franciszku Józefie L. uosobienie sprawiedliwości, które zwróciło Galicji warunki zdrowego, opartego na historycznych tradycjach rozwoju, sprawiedliwe zrozumienie potrzeb religijnych i narodowych i źródło wolności.

Wiekopomny akt najnowszy z 5 listopada b. r. jest ostatnim dowodem wielkoдушności Zgasłego, którego łaski pozwala sobie złożyć w pamięci, pełni miłości i uwielbienia dla osoby Tego, który ochraniał w mądrości Swej swobody ludów.

W tej nad wyraz smutnej i bolesnej chwili niech będzie nam wolno wyrazić ponownie imieniem kraju uczucia niewzruszonej wierności dla Dynastji, z którą Opatrzność Boska w ciągu przesławego historycznego rozwoju nas mocno spoiła.

Marszałek kraju Stanisław Niezabitowski. Następnie uchwalono wysłać deputację na pogrzeb, w skład której wchodzić prócz eksce. Marszałka kraju, członkowie Wydziału kraj. dr. Stanisław Dąbski i Jan Kiweliuk.

Kondolencja kanclerza Rzeszy.

Wiedeń (B. Kor.) Kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg wystosował do ministra spraw zagranicznych bar. Buriana następujący telegram: Najbardziej boleścią napawa mnie żałobna wiadomość, że podobalo się Wszechmocnemu Bogu powołać do Siebie Waszej Ekscelencyi cesarskiego i królewskiego Pana. Podczas rządów, których długość trwania w historii wszystkich czasów i ludów nie znajdzie przykładu, było Jego cesarskiej Mości użyczone w rzadkim rozmiarach widzieć dojrzewające owoce i błogosławieństwa, jakim Jego mądra ręka z niezmierną troską podwójną monarchię obdarzyła. W ciężkich czasach skończyło się to cesarskie życie, ale ostatnie wejścia Umiarającego dotyczyły państwa, którego narody są zdecydowane w jedności i z entuzjazmem przeprowadzić stanowczo i zwycięsko walkę najcięższą, jaka kiedykolwiek im narzucaną została. Wolno mi powołać się na uczucia całego narodu niemieckiego, jeżeli proszę Waszą Ekscelencyę, przyjąć zapewnienia prawdziwego współczucia, jakie wzbudza zgon dawnego i w wierności wypróbowanego sprzymierzeńca naszego cesarskiego Pana w sercach wszystkich Niemców — zarówno w pałacu jak i chacie. Moje osobiste współczucie pogłębia przepełnione wdzięcznością wspomnienie tak łaskawej życzliwości, jaką zmarły cesarz i król mnie od wstąpienia mego na urząd zawsze jak najłaskawiej obdarzał. Bethmann-Hollweg.

Baron Burian odpowiedział następującą depezą: Tak gorąco odczute wyrazy, w jakich Wasza Ekscelencyja przesłał mi Swe i całego narodu niemieckiego współczucie w ciężkim ciosie, jaki dotknął Austro-Węgry, wzruszył mnie głęboko. Znajdę one w całej monarchji najsympatyczniejszy i najwznieściejszy oddźwięk. Władca, który przez przeszłe dwa wielkie ludzkie kierował losem monarchji, już nie żyje i w żałobie stoją jego ludy nad marami swego ukochanego cesarza i króla. Jak ojciec dbał o to, aby owoce jego niezmierniejszej działalności mogły im także po jego śmierci wyjść na dobre. Pozostawił on im nieoszacowany spadek. Niezłamaną i wierną przyjaźń niemieckiego ludu. Dzielę jego życia było co raz ściślejsze ukształtowanie tej przyjaźni i było mu użyczone widzieć to dzieło jego życia ukoronowane w naszym wiemem braterstwie broni. Zbyt głęboko tkwi w świadomości narodów monarchji, które w radości i smutku łączą się zjednoczone z narodem niemieckim — przekonanie, że strata, jaką one poniosły, w całym spzymierzonem państwie będzie jak własna śmierć. Oby Opatrzność użyła tej cennej ręką wspólnego uczucia i działania trwale swą ochroną. Burian.

Kondolencje bułgarskie.

Zofia (B. Kor. Aj. tel. bulg.) Prezydent ministrów Radostawow wystosował do ministra spraw zagr. bar. Buriana depezę kondolencyjną.

Głosy prasy wiedeńskiej.

Wiedeń (B. Kor.) „Neue Freie Presse“ wyraża podziw z powodu działalności cesarza od lat młodzieńczych aż do starości z powodu szybkiego pojmowania potrzeb i opanowania wewnętrznych trudności, przy zrozumieniu wydarzeń i oznacza podstawy zagranicznej polityki, jak je ułożył cesarz Franciszek Józef, jako niezaruszalne. Łącznością mocarstw środkowych, która właśnie w Rumunii zdołała osiągnąć szczególnie wspaniałe zwycięstwo, kieruje przekazania cesarza Franciszka Józefa, by walkę prowadzić do zwycięskiego końca. Dokonane pod rządami cesarza Franciszka Józefa przez Bismarcka i Andrassego dzieło sojuszu pozostanie także po wojnie najpewniejszą i najprawdziwszą ochroną pokoju.

„Neues Wiener Tagblatt“ pisze: Wielki ustąpił, jeden z tych, który w naszych wspomnieniach na zawsze będzie żył w wzniosłej pamięci. Jeżeli mu prócz budzącego go poczucia wiernego, prawnego i trwałego spełniania obowiązków co w tak przez los doświadczonym życiu było pociechą, to była nią wierna miłość wszystkich Austriaków i Węgrów. Dlatego przeżywamy ból z powodu utraty Ojca, który nam był o wiele bliższym jak byśmy to w słowach wyrazić mogli. Boleśny nad Jego trumną, a z nami płacze miasto cesarskie i cała Austria.

„Reichspost“ pisze: W księgach wiecznego życia jest zapisaniem, co zdziałał Franciszek Józef dla naszego narodu i co poświęcił. W tej godzinie wielkiego bólu pragniemy złożyć święte ślubowanie: Możesz spokojnie spać, wielki cesarzu, będziemy ochraniać ojczyznę, której całe Twe życie należało. Nieprzyjaciela przeko-

nali się, że wierność narodów Austro-Węgier starowi niezniszczalny wał, wzniesiony silnie około starej monarchji habsburskiej i starego państwa nad Dunajem, która spaja nierozdzielnie spłatem jego ludy. Dprowadzimy wielką walkę, do której cesarz Franciszek Józef musiał nas powołać, do zwycięskiego końca, skąpieni około spadkobiercy tronu, którego teraz najcięższy obowiązek odwołuje z pola.

„Zeit“ oznacza jako nieprzemijającą zastępcę zmarłego monarchy, że wiernie i szczerze starał się dla niezamąconego toku wewnętrznego rozwoju swego państwa mieć zewnętrzny warunek pokoju. Silna armia była przeciż dla Niego zawsze tylko środkiem zapewnienia pokoju. A jeżeli wielkie nieprzyjacielskie państwa unicestwiły Jego zamiary, mógł przynajmniej dożyć, że to stare państwo rozwinięło niespodziewaną siłę młodzieńczą oporu i utrzymania się przy życiu, i w na nowo wzmożonej ufnosci w przyszłość monarchji mógł spokojnie złożyć na wieczny spoczynek głowę.

WRAŻENIE W WIEDNIU.

Wiedeń (B. Kor.) Wiadomość o śmierci cesarza Franciszka Józefa rozniosły we Wiedniu wszędzie dopiero poranne pisma. Wywołała ona powszechne najboleśniejsze przygnębienie i jak najgłębszą żałobę. Na wszystkich państwowych i miejskich budynkach już wczesnym rankiem wywieszono żałobne flagi. Również liczne prywatne budynki poczęły przybierać żałobę. W oknach wystawowych sklepów czynią przygotowania do przywdziania szaty żałobnej. Wszystkie teatry i lokale zabawowe będą aż do odwołania zamknięte.

Z całej prowincji państwa jak i z Węgier nadchodzą wiadomości, donoszące, że żałobna wieść wszędzie wywołała równie głębokie bolesne wrażenie jak we Wiedniu. Wszystkie pisma krajowe wyszły w obwódkach żałobnych, wiele z nich z portretami cesarza i zawierające historyę życia monarchy wraz z reminiscencjami. Wiele dzienników zawiera również podobiznę cesarza Karola i cesarzowej Zyty. Wszędzie podjęła ludność kroki celem wyrażenia przez żałobne przyozdobienie domów boleści z powodu zgonu najukochańszego monarchy.

W stolicy Węgier.

Budapeszt (B. Kor.) Wszystkie dzienniki pojawiły się z żałobną obwódką i wyrażają najgłębszą boleść z powodu zgonu monarchy, podnosząc historyczną wielkość zmarłego władcy. Przytem szczególnie wskazują na stosunek monarchy do Węgier, które pod Jego rządami przy błogosławieństwie konstytucyjnych rządów doszły do wielkiego rozkwitu. Wskazują na to, że monarcha, którego dążność zawsze zmierzała do utrzymania pokoju, było w późnej starości danem, dożyć zwycięstwa swych armii na licznych polach bitew.

Budapeszt (B. Kor.) Marszałek dworu węgierskiego hr. Mikolaj Szecsen odjechał do Wiednia.

Magistrat odbył po południu nadzwyczajne posiedzenie, na którym burmistrz dr. Barczy w głęboko odczutej słowach złożył hołd zmarłemu królowi.

Prezydent miasta zarządził zamknięcie wszystkich teatrów i lokali zabawowych. Ministerstwo sprawiedliwości zarządziło, by w dniu pogrzebu sądy były zamknięte. Wszystkie wydziały uniwersytetu wstrzymały dzisiaj wykłady. W południe odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu. Akademia Umiejętności w poniedziałek odbędzie żałobne posiedzenie.

We wszystkich kościołach odbywają się nabożeństwa żałobne. Szkoły aż do dnia pogrzebu będą zamknięte. W południe każdego dnia dzwony będą ogłaszały żałobę.

W Krakowie.

Przez dzień wczorajszy Kraków przywdziewał żałobne szaty. Prócz gmachów publicznych bardzo liczne domy prywatne wywiesiły flagi żałobne. Dziś niewątpliwie całe miasto byłoby pokryte czarnymi chorągiewkami, gdyby nie poważne trudności o materiał na ten cel potrzebny, którego brak. Aby wybrnąć z trudności, można zalecić używanie flag o barwach narodowych lub państwowych z krepą, względnie czarnymi wstęgami. Ten sposób postępowania można zalecić w wypadkach, gdy rzeczywiście czarnej materji na chorągiew nabyć w mieście nie można.

Z powodu żałoby — jak już donieśliśmy — Komenda twierdzy zarządziła aż do dalszego zarządzenia, odwołanie przedstawień teatralnych, koncertów, używania automatów grających i t. p. produkcji.

Bliższe postanowienia w sprawie uroczystości żałobnych są oczekiwane w dniu dzisiejszym.

Wczoraj przed południem prezydent Dr Leo i komisarz forteczny delegat Dr Fedorowicz jawili się u komendanta twierdzy gen. Lukasa, aby złożyć kondolencyę. Delegat Dr Fedorowicz złożył ponadto na ręce namiestnika gen. bar. Dillera, komendanta twierdzy gen. Lukasa i komendanta wojskowego gen. Brandnera kondolencyę imieniem własnem i wszystkich podwładnych mu urzędników.

W dniu dzisiejszym, po uroczystym zebraniu żałobnem, Rada miasta z prezydym na czele złoży kondolencyę na ręce delegata namiestnictwa p. Dra Fedorowicza.

Wczoraj wieczorem, w sali magistratu odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnych klubów radzieckich, na którym przygotowane wnioski na dzisiejsze uroczyste żałobne zebranie Rady miasta.

Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego na nadzwyczajnem posiedzeniu, odbytem wczoraj, dał wyraz najgłębszej żałoby wobec śmierci ukochanego Monarchy, któremu państwo prawa konstytucyjne, kraj nasz swobodę narodowego rozwoju, Uniwersytet Jagielloński przywrócenie polskiego języka i rozkwit zawdzięcza, a który w ciągu swego niemal siedmudziesięcioletniego panowania był ludom monarchji przykładem sprawiedliwości, obowiązkości i szlachetności serca i umysłu.

Na zarządzenie rektora Szajnochy na znak żałoby wykłady na Uniwersytecie w dniu wczorajszym zostały zawieszono.

Pogrzeb Henryka Sienkiewicza.

Vevey. (B. K.) Wczoraj odbył się tutaj pogrzeb Henryka Sienkiewicza w obecności licznej rzeszy żałobnej. Wyślana z Warszawy deputacja nie zdążyła na czas przybyć do Vevey. Wszystkie polskie stowarzyszenia w Szwajcaryi wysłały deputacje na pogrzeb. Rada związkowa szwajcarska przesłała rodzinie Sienkiewicza depezę kondolencyjną. Papier z depezy, wystosowanej do polskiego komitetu ratunkowego w Vevey wyraził swe sympatie. Wśród rzeszy żałobnej zauważono między innymi członków polskiego komitetu ratunkowego, a także konsulów Francji, Anglii i Rosji.

Manifestacja żałobna w Lublinie.

Lublin. (B. Kor.) Z inicjatywy Głównego Komitetu Ratunkowego odbyła się dzisiaj w katedrze msza żałobna za spokój duszy Sienkiewicza. Celebrował administrator ks. Kwiek, podniosło kazanie wygłosił proboszcz z Konopnicy ka. Kuretko. Na nabożeństwie obecni byli eksce. Małeyki, podpułkownik Turzau z licznym zastępem funkcyjaryuszów cywilnych z generał-gubernatorstwa i komendy obwodowej, oraz członkowie Głównego Komitetu Ratunkowego. Katedra była pełniona publicznością. Równocześnie w kościele pobernardyańskim odbyło się nabożeństwo dla młodzieży szkolnej.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, dnia 28. listopada.

Wielka główna kwatery ogłasza dn. 22 bm. 1916.

Zachodni teren.

Mglista pogoda utrudnia w przeważnej części działalność bojową. Na południe od kanału La Baseca patrola anhaltskiego pułku piechoty Nr. 93 i magdeburskiego batalionu pionierów Nr. 4 wdary się do angielskich rowów i po zburzeniu urządzeń obronnych przeprowadzi przeszło 20 jeńców i jeden karabin maszynowy. Także w obszarze Sommy ogień artylerji był przez dzień słaby i pod wieczór wzmożił się tylko po obu brzegach Ancre i przy lesie St. Pierre Vaast. Atak Anglików na północny zachód od Serre załamał się w naszym ogniu obronnym.

Wschodni teren.

Na południowy zachód od Rygi grupy atakowe niemieckiego pospolitego ruszenia przeprowadziły z rosyjskiej pozoły bez własnych strat 33 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Zresztą od morza aż do linii karpackiej koło Kronsztadu żadnych większych działań wojennych. Na północ od Campolung ponowily się daremne rumuńskie ataki na front niemiecki i austro-węgierski. Na drodze przełęcz Czerwonej Wlezy i w bocznych dolinach Aluty zyskano na terenie wśród walk. Łamiąc szybko opór pobitego nieprzyjaciela uderzeniem na bagnety i atakami, od północy zachodnio i wschodnio-pruska piechota, a od zachodu szwadron pułku kirasyerów Jej. Król. M. królowej wdary się przed południem jako pierwsze wojska niemieckie do Crajowy.

Balkański teren.

Grupa wojsk marszałka Mackensena: W Dobrudży w pobliżu wybrzeża walki na przedpolu. Nad Dunajem miejscami ogień działowy.

Front macedoński: Między Ochrydą i jeziorom Prespa, jakoteż na równinie Monastyru weszły przednie wojska koalicyi w obręb pozycji niemiecko-bułgarskich. Na wschód od Paralowo nasi strzelcy gwardji odzyskali jedno wózgarze z powrotem i utrzymali je wobec kilku silnych ataków.

Pierwszy jen. kwaterymistrz: Ludendorff.

Ostatnie wieści z frontów.

Berlin (B. Kor.) Biuro Wołfa donosi: Dn. 22. b. m. wieczór: W obszarze Sommy nie znaczniejszego.

Koło Orsovy postępy. Na północny wschód od Monastyru na froncie niemiecko-bułgarskim rozbiły się ataki wojsk ententy.

Biuletyn bułgarski.

Sofia. (B. Kor.) Aj. bulg. Sprawozdanie bułgarskie z d. 22. listopada: Front macedoński: Między jeziorami Ochryda i Prespa starcia między oddziałami patrolowymi. Piechota nieprzyjacielska, która posunęła się naprzód na północ od Monastyru, została odparta. W luku Cerny, załamały się wszystkie zaciepy ataki nieprzyjaciela na wózgarze 1050 na wschód od Paralowo o zacięty opór strzelców niemieckiej gwardji.

Na południe od Monastyru ogień naszej artylerji zestrzelił jeden aeroplan nieprzyjacielski.

Front rumuński: Wzdłuż Dunaju w kilku odciśkach ogień piechoty i artylerji. Rumuni topią swe holowniki na Dunaju. Zniszczyli oni most kolejowy koło wsi Dudasu na wschód od Turn-Severin, jakoteż most koło portu Corabia. W tem ostatnim miesiącu podłożyli oni dzisiaj ogień pod składy patronów. W Dobrudży słaba czynność artylerji i potyczki straży przednich na naszym prawem skrzydle.

KOMUNIKAT ROSYJSKI.

Wiedeń (B. Kor.) Komunikat rosyjski z dn. 20. bm. Front zachodni: Na całym froncie zwykła wymiana ognia i czynność wywiadowcza. Front rumuński (Siedmiogród) W okolicy

Kimpolungu atak rumuński na południe od Dragoslawele pozostał bez skutku. W okolicy Albesti Rumuni poczynili postępy w kierunku północnym, wzięli kilkuset jeńców, oraz zdobyli dwa karabiny maszynowe i jedno działo. Nieprzyjacieli zaatakował wojska rumuńskie w kierunku Aluty w okolicy Sebanaesti i Breza, nie miał jednak sukcesu. Atak odparto ogniem. W dolinie Jiul Rumuni pod naciskiem przeważających sił cofnęli się dalej na południe. Front Dunaju: Położenie niezmiennione.

Wiadomości telegraficzne.

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 28 listopada.)

ZWOŁANIE SEJMU RZESZY.

Berlin. (B. Kor.) Reichstag rozporządzeniem cesarza z dnia dzisiejszego, zwołany został na d. 25 listopada.

Odjazd „Deutschland“.

Londyn. (B. Kor.) Biuro Reutersa. Łódź podwodna handlowa „Deutschland“ odplynęła.

Wydalenie postów państw centralnych z Aten.

Ateny. (B. Kor.) Biuro Reutersa. 21/XI. Żądanie dyplomatów państw nieprzyjacielskich by odroczyć ich odjazd, zostało odrzucone. Wszyscy w środę rano muszą odjechać.

NADESŁANE.

Filia C. K. uprzyw. gal. akcyjnego

Banku HIPOTECZNEGO w Krakowie

obniża oprocentowanie wkładów na rachunek bieżący, ksiąteczki rachunku bieżącego i ksiąteczki wkładkowe

od 1. stycznia 1917. na 4%.

FILIA C. K. UPZYW. GALICYJSKIEGO

AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO W KRAKOWIE

przymiujmie zgłoszenia subskrypcyjne na

5. AUSTRYACKA

POZYCZKĘ WOJENNĄ

a mianowicie na 5 1/2% 40 letnią pożyczkę i na 5 1/2% pięć i półroczne bony skarbowe na najkorzystniejszych warunkach. 3039

W Radłowie koło Tarnowa

jest obecnie wolne miejsce dla

LEKARZA

Bliższych informacji udzieli apteka w Radłowie. 3034

Ks. MICHAŁ GÓRA

proboszcz w Tenczynku,

zmarł dnia 19. listopada 1916 r. przeżywszy lat 52 życia a 25 lat kapłaństwa.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego w Tenczynku odbyła się we wtorek dnia 21. listopada 1916 r. o godz. 3-jej popołudniu.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

i wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku we środę 22. listopada przedpołudniem.

POLECA SIĘ DUSZE JEGO POBOŻNYM MODLITWOM.

JULIUSZ Grzymała ŚLASKI

właściciel dóbr Broniszów

przeżywszy lat 80, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Pann d. 22 listopada 1916 r. w Broniszowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Broniszowie do kościoła parafialnego w Kazimierzy Małej nastąpi w piątek dnia 24 b. m. o godz. 3 popołudniu, zaś pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 25 b. m. o godz. 11 przed południem.

Na te smutne obrzędy stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE

odbędzie się w Krakowie w poniedziałek dnia 27 b. m. o godz. 10 rano w kościele OO. Kapucynów.

Zakład pogrzebowy „Concordia“ Jana Wolnego, Kraków, pl. Szarych 2.

JÓZEF MASSAR

W KRAKOWIE, ul. Floryańska L. 15

Poleca na jesień i zimą: Aksamity, Welwety, Materye wełniane, Sakna, Flanela, Barchany i t. d. Gotowa Konfekcyja i bielizna dla dzieci. Magazyn otwarty od 8 rano do 1 w południe i od 3 popołudnia do 7 wieczór.

6 BUHAJI

rasy fryzyskiej rocznych czarno z białymi srokachy, pełnej krwi cztery, pół krwi dwa, ma do sprzedania Zarząd dóbr Czudec. Cena od 2.000 do 2.500 Koron. 3082

MĘCZYZynom NERWOWO OSŁABIYonym

przywraając osłabioną sły tabelki Evtaton. Tabelki Evtaton zestawione są na podstawie współczesnej metody lekarskiej i polecane jak najlepiej przez lekarzy. Tabliczki Evtaton są do nabycia w pudełkach po 20, 50 i 100 sztuk u St. Markus-Apotheke Wiedeń III., Landstrasse Hauptstrasse 130. APTEKA POD „GWIAZDĄ“ FLORYANSKA L. 15. 2868

Urzednik

Pierwszorządna sła biurowa władający językiem polskim i niemieckim posiadający egz. rachunkowości państwowej i buchalterii pralnie zmienić posadę. — Łaskawe ogłoszenia pod „Urzednik 1000“ do Biura Ogłoszeń i dzienników Mayana Hupayca Kraków ul. Jaglowska 7. 8100

L. LEWICKI

KRAKÓW, RYNEK 15

HANDEL DELIKATESOW POKOJE DO SNIADAN I RESTAURACYA

Co dzień

KONCERT

Muzyki salonowej A. Wreńskiego

Piwo wyłącznie pilzneńskie z browaru Akcyjnego „Kaiserquell“ w Pilźnie.

Znakomita kuchnia. Wykwintny bufet. GABINETY.

Lokal otwarty do 12-tej w nocy.

Kapelaże w wielkim wyborze. Przyjmuje wszelkie w zakres modniarstwa wchodzące roboty.

JADWIGA POLLER

RYNEK 43, LINIA A—B.

☉☉ nad sklepem p. Wiskidy. ☉☉

Buchaltera

i pomocnika kancelaryjnego poszukuje

Zarząd tartaku Jaszczurówka, p. Zakopane. 8078

Na podeszwy

ochraniające z najsilniejszej jędrnej skóry wysyłam każdemu Jedną paczkę zawierającą 24 kawałków wraz z potrzebnymi gwóźdźkami za K 1.60 lubo Kraków. Ekspert ochraniający podeszwy F. WINDISCH Kraków, Bozego Ciała 10/IV. Zlecenia prowincyj przy mu,ę najmniej na 10 paczek. 3071

PANNA

na stanowisku lat 25, rel. rzyzn. katol. przystojna, brunetka, sympatyczna, z braku bliższych znajomości pragnie nawiązać korespondencję z człowiekiem na wyższym stanowisku do lat 30, mitej powierzonej, najchętniej blondynem. Rzecz traktowana Seryo. Matężństwo nie wykluczone. Zażyczenia nieanonimowe wraz z fotografią nadsyłać należy: Mimosza 13. poczta Chyrów. 3075

Ryby na święta!

Karpie 1/2, kilowe, młode, żywe, zamawiać można do odbioru wprost ze stawów, w ostatnim tygodniu przed świętami (między 17-tym a 23-cim grudnia br.) po cenie 6 K. za 1 kg. Zamówienia tylko zadatkowe po 3 K. na 1 kg. przyjmuje Zarząd dóbr Rzemień p. i telegr. Rzechów. st. kolei Rzemień. 2968

KUPIĘ FOLWARK

100 do 200 morgów

w zachodniej Galicji. Zgłoszenia: Tołoczko. Dziedzice pośrednictwo wyklucone. 3052

SAMOUCEK „ARGUS“

w zupełności zastępuje „nauczyciela!“

JĘZYK NIEMIECKI:

część I. lub II. Kor. 5.— Wyd. popularne dostępne nawet dla osób, posiad. tylko wykształcenie ludowe. Zeszyt 1, 2 lub 3, K 1.20.

JĘZYK FRANCUSKI:

część I. K 8.— (lub: K 3.50 za część I. a i Kor. 3.— za część I. b).

JĘZYK ANGIELSKI:

wyjdzie w wrześniu b. r.

Za przesyłkę poleconą liczy się 25 hal.; za pobraniem pocztow. o 50 hal. drożej.

Samouczek „Argus“ opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną osiągnąć praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specjalnych instytucjach języków (Ansona, Berlitz i t. d.).

Samouczek „Argus“ podaje materiał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie. Uczący się przez cały czas nauki nie natrafia na żadne trudności, a dzięki szybkiemu postępowi w kierunku praktycznego władania językiem, samolubowanie uczącego się do nauki stale wzrasta.

Samouczek „Argus“ zajmuje się nauką wszechstronnie, uwzględnia bowiem zarówno konwersację, jak i gramatykę.

Do nabycia w większych księgarniach lub Składzie głównym Stanisława Goldmana w Krakowie, ul. Szewska 17, (II. p., Instytut języków Ansona).

Prospekty wysyła się bezpłatnie. 2569

OSOBA

inteligentna, z studiami agronomicznymi, obejmie w zarząd oborę, pod kierownictwem właściciela lub zarządcy. Może być również pomocną w innej gałęzi gospodarstwa. R. s. k. tylko na solidną i rzetelną pracę. Marya Janiłowna, Końskie, Królestwo Polskie. 3097

Dwa POKOJE

z osobnym przedpokojem z eleganckim urządzeniem biurowym elektryką ew. telefonem od 1 Grudnia do wynajęcia — Grodzka 26 wprost Wawelu. 8058

Fasze podatkowe

sporządza i udziela informacji. Konceks. Biuro zawodowe ul. Tarłowska. 10, I. p. przy Groblach od godziny 1 1/2 — 3 1/2 i od 6 1/2 — 8, w środy i soboty od 4 — 8, w niedziele i święta od 10 — 2. 8048

Koncypianta rutynowanego katolika

przyjmuje a. w. Dr. Musil, Karmelicka 15, 8096

Pokój

frontowy, słoneczny, obszerny z osobnym wehodem na I p. do wynajęcia od 1 Grudnia. Zaczęło 10. 3095

Lekcje angielskiego MISS VICKERY

Kremerowska 8, II p.

Potrzebuję PRACZKI

na wieś. — Zgłaszać się do hr. Tarnowskiej. Kraków Studencka 23

Gorzemnika-zarządcę

z b. chlubnymi św. dectwami poleca biuro posad i służby w Krakowie, ul. Poselska 20, I piętro. 3094

MYDŁO

w dobrem gatunku poleca: 2807

Pokoju

przy inteligentnej osobie poszukuje kobieta w Krakowie lub na wsi. Pisemne żądzenia dla K. W. 29 przyjmuje J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 3089

Kasztany do sprzedania

Zarząd ogrodu Kościelniki p. Wyciąże. 3047

Obiady

prywatne i pokoje. Ul. Karmelicka 1.46, II piętro na prawo.

NA HIPOTEKĘ

w Krakowie zaraz do ulokowania K. 25.000. K. 20.000. — K. 14.000. K. 10.000. — R. 2.000.

DO SPZEDANIA

kilka dużych i mniejszych domów z komfortem. — Wiadomość w kancelarii adwokata Dra Musila Karmelicka 15. 8072

Matężstwo bezdzietne

poszukuje obszernego pokoju bez mebli przy rodzinie z utrzymaniem kuchni do obiadu, z usług w okolicy ul. Warszawskiej. Oferty pod F. I. do „Głosu Narodu“. 3083

Najlepsza TRUCIZNA

bakcyliowa na SZCZURY I MYSZY w Agencji handlowej Kraków Podzamcze 20.

Do sprzedania

lampka czołowa, reflektor, dwa sphygmomanometry i t. d. i książki lekarskie Garbarska 51 p od 12 do 1 i od 3 do 4 pop. 3088

Panienska

dobrze wychowana, sierota po wysł. m. urzędni. ku, z maturą gimnazjalną, językiem francuskim, muzyką, od czasu wojny przebywająca z-giancą jako nauczycielka w domu arystokratycznym, poszukuje posady

nauczycielki

w Wiedniu, za skromnym wynagrodzeniem ewentualnie za utrzymanie. Piśm. zgłoszenia przyjmuj. pod S. S. I. Hopcas i A. Sal. m. nowa w Krakowie. 2943

Rutynowana NAUCZYCIELKA

udziela lekcji języków: polskiego niemieckiego i francuskiego metodą Ansona. Ul. Batorego 25, II piętro, drzwi 10. — Zgłoszenia od godz. 10—12 i od 4—6.

Aktualna nowość!

Satiry wojenne



GRUBA BERTA

STEFANA NOWIŃSKIEGO

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

„LAKTOL“ mleko kwaśne, według Prof. Miecznikowa i „KEFIR“ wyrabia stale Zakład: „Laktol“ ul. Karmelicka 15. 2927

! Zawiadomienie !

Przy księgarni naszej w Krakowie Rynek 23, otworzyliśmy

SKŁAD NUT

nakładowych i sortymentowych zaopatrzonej obficie we wszelkie wydawnictwa krajowe, warszawskie i zagraniczne:

Tanie wydawnictwa popularne: Uniwersal Edition, Litoffa, Petersa, Steingraebera, Breitkopf i Haertla i inne.

Szkoły do śpiewu, na fortepian, na skrzypce i t. d. Sonaty, Sonatiny, koncerty na 1 i 2 fortepiany, kompozycje na 2, 4, 6 i 8 rąk.

Muzyka kameralna. Duety, tercety, kwartety, kwintety z fortepianem i bez. Partye opery i oddzielne arie.

Śpiewy kościelne i Msze na rozmaite głosy.

Największy wybór śpiewów polskich solowych i na chóry męskie, żeńskie i mieszane.

Podręczniki muzyczne. Utwory kompozytorów polskich w kompilacji.

Katalogi wysyła się darmo i opłatnie. Ekspedycja zamówień natychmiastowo także za zaliczeniem pocztowym. — Brakujące nuty dostarczamy w najkrótszym czasie.

G. Gebethner i Sp.

2998

PRACOWNIA URBAN

dla p. pensjonarek, chłopczyków i dzieci Heleny Kłapownej przy ul. Szewskiej 16. przeniesioną została Rynek L. 10, I p., w domu firmy Linoleum. 3019 Helena Kłapowna.

P. T.

Nawał pracy jaki się nagromadził w ostatnich miesiącach, trudności ekspedycy tak z miejsc produkcji win jak z Przemysła do odbiorców, zmuszają mię prosić moich P. T. odbiorców o cierpliwość jeżeli posyłka odwrotnie nie nadejdzie zapewniając o ile ruch kolejowy zostanie otwarty z całą skrupulatnością wysię.

Z uszanowaniem

T. Cieśliński

Zaprzysiężony dostawca win muszajnych.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i spec. leczniczych

pod firmą:

R. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie ul. św. Gertrudy L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego Krakow. polecone przez toż Towarzystwo.

Wody mineralne szt. czyste: odpowiadające sferdem chem. wodom: B. h.ńskiej, Giesbühlerkiej, Seitz-rakiej, Vischy, Ho uburg, Kissingen, tudzież specjalne lewczycze ak: litową, bromową, jodową żelazistą, kwa-ną oraz inne wody mineralne z przepię prof. Jaworskiego. Sprzed. z częstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie darmo.

KSIEGARNIA I SKŁAD NUT

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

poleca: 2999

Wykłady powszechnie Uniwersytetu Jagiellońskiego z cyklu „O PANSTWIE“.

Kutrzeba St. Prof. Dr. Charakterystyka państwowości polskiej K 1.60

Peretiatkowicz A. Dr. Państwo współczesne K 1.30

Rostworowski M. Prof. Dr., Wojna i traktat pokojowy. — Jak powstaje państwo w naszych czasach? K 1.20

Siedlecki M. Prof. Dr., Państwa zwierzęce K 1.—

Choloniewski Antoni. Istota walki polskorosyjskiej K 1.30

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nieustająca Wystawa

LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ

Kraków, ul. Straszewskiego 28.

Wybór nowych na sezon przedświąteczny przystojnych wyrobów: kilimy, hafty, kosze na papier i kwiaty, majolika, papier Lwowskiej fabryki Niemojewskiego, perfumerya po nader umiarkowanych cenach. 2938

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA“

Jedyny w Krakowie, który posiada własny wyrób trumien i podejmuje się przewozu swłok ze wszystkich krajów Europy

Jana Wolnego

Plac Szezański I. 2, (dom własny). Tel. 33f.

BANK PRZEMYSŁOWY

DLA KRÓLESTWA GALICJI I LODOMERYI Z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM

ZAKŁAD CENTRALNY LWÓW, Filia: w Krakowie, Rynek 31. Róg ul. Szewskiej

nakładem wszelkie transakcje bankowe. Wkładki na książeczki wkładowe i rachunek bieżący, kupno i sprzedaż papierów wartościowych, walut, dewiz, akredytywy. Wynajmuje schowki w starcu pancernym. Godziny kasowe 9 do 11 1/2 i 3 do 4.